

Kolizja na Atlantyku

#Marynarka wojenna #Strategia i polityka 17 lutego 2009

Przedstawiciele władz Francji i Wielkiej Brytanii poinformowali wczoraj, że ich dwa strategiczne okręty atomowe zderzyły się w nocy, z 3 na 4 lutego, na Atlantyku, idąc w zanurzeniu. Nikt nie doznał poważnych obrażeń. Nie było również skażenia promieniotwórczego.



Obie strony nie poinformowały, jaka była przyczyna kolizji. Niewielka prędkość sugerowałaby jednak, że obie jednostki - mimo sojuszniczej przynależności - próbowały manewrować dla zajęcia odpowiedniej pozycji do pozorowanego ataku. Być może uznano okręt przeciwny za jednostkę np. Rosji, a cicha praca układów napędowych uniemożliwiła poprawną ocenę odległości. Teza o nieszczęśliwym wypadku jest najmniej

prawdopodobna. Na zdjęciu francuski Triomphant[/] / Zdjęcie: Marine Nationale

Już sam fakt zderzenia sojuszniczych okrętów podwodnych - które powinny realizować natowskie procedury komunikowania się - na tak ogromnym akwenie, jest niezwykle. Co więcej, obie jednostki znajdowały się w zanurzeniu. Wreszcie, kolizja dotyczyła okrętów flot, które nie wysyłają na patrole nigdy więcej niż jednej jednostki. Teoretycznie do zdarzenia tego typu nie powinno więc być wcale dojść.

W wypadku uczestniczyły: francuski *Triomphant* (S 616) i brytyjski HMS *Vanguard* (S28). Pierwszy wracał z patrolu, drugi wypływał na Atlantyk. Według oficjalnych informacji, jednostki zderzyły się przy małej prędkości. *Vanguard* powrócił o własnych siłach do macierzystej bazy w Falsane, w zachodniej Szkocji. Obecnie prowadzona jest tam naprawa uszkodzonych elementów. Przedstawiciel Royal Navy poinformował, że wszystkie kluczowe systemy są jednak sprawne.

Z kolei *Triomphant* ma zniszczony sonar dziobowy. 6 lutego podano, że uszkodzenie powstało w wyniku... zderzenia ze zgubionym przez statek handlowy kontenerem.

Oba okręty mają bardzo zbliżone dane techniczne i możliwości bojowe. Jednostka *Marine Nationale*, przy długości 138 m, wypiera pod wodą 14 335 t i jest uzbrojona maksymalnie w 16 pocisków balistycznych M45, każda z 6 głowicami nuklearnymi o zasięgu do 6 tys. km. Okręt *Royal Navy* ma natomiast długość niemal 150 m i wyporność podwodną 15680 t, a jego główne uzbrojenie składa się z 16 pocisków *Trident 2 D5* z trzema głowicami każda, o zasięgu 11,3 tys. km.

Francuzi posiadają 3 okręty typu *Triomphant* (czwarty i ostatni powinien do nich dołączyć w 2010), Brytyjczycy zaś 4 jednostki typu *Vanguard*. Są one jedynym, operacyjnie wykorzystywanym środkiem odstraszania nuklearnego obu państw.



*Obie strony nie poinformowały, jaka była przyczyna kolizji. Niewielka prędkość sugerowałaby jednak, że obie jednostki - mimo sojuszniczej przynależności - próbowały manewrować dla zajęcia odpowiedniej pozycji do pozorowanego ataku. Być może uznano okręt przeciwny za jednostkę np. Rosji, a cicha praca układów napędowych uniemożliwiła poprawną ocenę odległości. Teza o nieszczęśliwym wypadku jest najmniej prawdopodobna. Na zdjęciu francuski *Triomphant* / Zdjęcie: *Marine Nationale**

Już sam fakt zderzenia sojuszniczych okrętów podwodnych - które powinny realizować natowskie procedury komunikowania się - na tak ogromnym akwenie, jest niezwykły. Co więcej, obie jednostki znajdowały się w zanurzeniu. Wreszcie, kolizja dotyczyła okrętów flot, które nie wysyłają na patrole nigdy więcej niż jednej jednostki. Teoretycznie do zdarzenia tego typu nie powinno więc być wcale dojść.

W wypadku uczestniczyły: francuski *Triomphant* (S 616) i brytyjski HMS *Vanguard* (S28). Pierwszy wracał z patrolu, drugi wypływał na Atlantyk. Według oficjalnych informacji, jednostki zderzyły się przy małej prędkości. *Vanguard* powrócił o własnych siłach do macierzystej bazy w Falsane, w zachodniej Szkocji. Obecnie prowadzona jest tam naprawa uszkodzonych elementów. Przedstawiciel Royal Navy poinformował, że wszystkie kluczowe systemy są jednak sprawne.

Z kolei *Triomphant* ma zniszczony sonar dziobowy. 6 lutego podano, że uszkodzenie powstało w wyniku... zderzenia ze zgubionym przez statek handlowy kontenerem.

Oba okręty mają bardzo zbliżone dane techniczne i możliwości bojowe. Jednostka Marine Nationale, przy długości 138 m, wypiera pod wodą 14 335 t i jest uzbrojona maksymalnie w 16 pocisków balistycznych M45, każda z 6 głowicami nuklearnymi o zasięgu do 6 tys. km. Okręt Royal Navy ma natomiast długość niemal 150 m i wyporność podwodną 15680 t, a jego główne uzbrojenie składa się z 16 pocisków Trident 2 D5 z trzema głowicami każda, o zasięgu 11,3 tys. km.

Francuzi posiadają 3 okręty typu *Triomphant* (czwarty i ostatni powinien do nich dołączyć w 2010), Brytyjczycy zaś 4 jednostki typu *Vanguard*. Są one jedynym, operacyjnie wykorzystywanym środkiem odstraszenia nuklearnego obu państw.